



Sygn. akt IV KS 24/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lipca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Malarski (przewodniczący)

SSN Krzysztof Cesarz

SSN Przemysław Kalinowski (sprawozdawca)

Protokolant Małgorzata Gierczak

w sprawie **D. K.**

oskarżonego z art. 178a § 1 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 18 lipca 2019 r.,

skargi wniesionej w trybie art. 539a k.p.k. i art. 539b § 1 k.p.k. przez prokuratora
Prokuratury Rejonowej w C.

na wyroku Sądu Okręgowego w C. z dnia 20 marca 2019 r., sygn. akt VII Ka [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę D. K.
Sądowi Okręgowemu w C. do ponownego rozpoznania
w postępowaniu odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w C. z dnia 27 września 2018 r., sygn. akt IV K [...], po ponownym rozpoznaniu sprawy, D. K. został uznany za winnego popełnienia przestępstwa o znamionach określonych w art. 178a § 1 k.k. i za to Sąd ten wymierzył mu karę 120 stawek dziennych grzywny przyjmując, że jedna stawka jest równoważna kwocie 10 zł, a na podstawie art. 42 § 2 k.k. w zw. z art. 43 § 3 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia

wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat. Ponadto, na podstawie art. 43a § 2 k.k. Sąd orzekł świadczenie pieniężne w kwocie 5.000 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

Apelację od tego wyroku wniósł oskarżony D. K. i zarzucił, że wyrok jest dla niego krzywdzący i niesprawiedliwy, bo głównym dowodem powinien być zapis z monitoringu miejskiego, który na jego niekorzyść zaginął.

Po rozpoznaniu wniesionej apelacji, Sąd Okręgowy w C. wyrokiem z dnia 20 marca 2019 r., sygn. akt VII Ka [...], uchylił wyrok Sądu Rejonowego w C. i po raz kolejny przekazał sprawę Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy wskazał, że Sąd I instancji nie zrealizował w sposób prawidłowy wytycznych sądu odwoławczego sformułowanych w wyroku Sądu Okręgowego w C. z dnia 3 listopada 2017 r., sygn. akt VII Ka [...]. Nie ustalono zwłaszcza, czy zapisy monitoringu miejskiego zostały zabezpieczone, jaki był rzeczywisty czas zdarzenia oraz okoliczności spożywania napojów alkoholowych przez oskarżonego.

Jednocześnie Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na to, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd *meriti* winien dołożyć starań, aby uzyskać jednoznaczną informację, czy zapis monitoringu miejskiego został zarchiwizowany zgodnie z żądaniem policji i czy możliwe jest przeprowadzenie dowodu z tego źródła. Za niezbędne, sąd odwoławczy uznał też ustalenie dokładnego czasu zaistnienia poszczególnych zdarzeń, a także ustalenie za pomocą opinii biegłego w jakim czasie alkohol spożyty przez oskarżonego został wyeliminowany z jego organizmu.

Skargę na wyrok Sądu Odwoławczego wniósł prokurator Prokuratury Rejonowej w C., który na podstawie art. 539a § 3 k.p.k. zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie art. 437 § 2 k.p.k. przez błędne uznanie, że zachodzi jedna z podstaw uzasadniających uchylenie wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a to konieczność przeprowadzenia przewodu sądowego na nowo w całości.

W oparciu o tak sformułowany zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 539a § 3 k.p.k. skarga od wyroku sądu odwoławczego uchylającego wyrok sądu pierwszej instancji i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania może być wniesiona wyłącznie z powodu naruszenia art. 437 k.p.k. lub z powodu uchybień określonych w art. 439 § 1 k.p.k.

Zasadność powołania się przez Sąd Okręgowy w C. na pierwszy z tych przepisów, jako przyczynę uprawniającą go do wydania wyroku kasatoryjnego, została skutecznie podważona w przedmiotowej skardze. Jej autor zarzucił bowiem naruszenie przepisu art. 437 § 2 k.p.k. przez błędne uznanie, że w wyniku stwierdzonych uchybień i niepełnej realizacji zaleceń wskazanych przez sąd odwoławczy w poprzednim wyroku uchylającym, co do dalszego postępowania, rzeczywiście trafna jest obecnie wyrażona ocena tego Sądu o konieczności przeprowadzenia przez Sąd Rejonowy na nowo przewodu w całości.

Analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sądu odwoławczego w istocie nie przekonuje, że w tej sprawie rzeczywiście zaistniała potrzeba przeprowadzenia przewodu sądowego na nowo w całości.

Jak bowiem wynika z przedstawionych motywów, powodem uchylenia wyroku Sądu I instancji i przekazania do ponownego rozpoznania sprawy w odniesieniu do osk. D. K., miało być nienależyte przeprowadzenie postępowania dowodowego przez Sąd *meriti*, w tym zwłaszcza niepełna realizacja zaleceń sformułowanych przez sąd odwoławczy w poprzednim rozpoznaniu przedmiotowej sprawy. Sąd odwoławczy zwrócił uwagę w szczególności na fakt, że w nadal nie została wyjaśniona kwestia, czy zapis monitoringu miejskiego został zarchiwizowany zgodnie z żądaniem policji i czy możliwe jest przeprowadzenie tego dowodu oraz powołał się na wątpliwości związane z ustaleniem czasu zdarzenia będącego przedmiotem procesu, a także ustaloną wysokością stężenia alkoholu we krwi oskarżonego w tym czasie.

W przekonaniu Sądu Najwyższego żadna z tych okoliczności nie rodzi potrzeby przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego w całości. Jest bowiem oczywiste, że niezależnie od treści już uzyskanej informacji (k. – 48v), iż zapisy będące przedmiotem zainteresowania Sądu „*nie zostały poddane dalszej procedurze archiwizacyjnej i uległy skasowaniu*”, wyjaśnienie tego zagadnienia – z powołaniem się na stosowne żądanie policji złożone niezwłocznie (zał. Nr 1, k. –

10) – jest możliwe również w toku postępowania przed sądem odwoławczym. Podobnie, nie wymaga przeprowadzenia w całości przewodu sądowego przed Sądem I instancji poszerzenie opinii biegłej w zakresie dotyczącym czasu eliminacji z organizmu oskarżonego ilości alkoholu podanej przez niego w złożonych wyjaśnieniach. Natomiast informacje istotne dla określenia czasu zdarzenia oraz stwierdzonej u osk. D. K. zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu, zawierają dokumenty znajdujące się w aktach sprawy, które mogą podlegać samodzielnej analizie sądu odwoławczego.

Przypomnieć trzeba zatem, że obecna regulacja przewidziana w art. 437 k.p.k. wprowadziła istotną zmianę dotychczasowego modelu kontroli instancyjnej. Zakłada ona aktywną rolę sądu odwoławczego przy przeprowadzaniu dowodów i umożliwia ich samodzielną ocenę prowadzącą do dokonywania własnych ustaleń faktycznych. Natomiast wykazanie potrzeby przeprowadzenia przewodu sądowego w całości na nowo musi być powiązane z argumentacją potwierdzającą wadliwość przeprowadzenia wszystkich lub co najmniej zasadniczych dowodów w sprawie, której miałyby dopuścić się Sąd I instancji.

W tym wypadku, sąd odwoławczy ani nie stwierdził wad w przeprowadzeniu dowodów osobowych ani nie powołał się nawet na potrzebę ich ponownej oceny; nie wskazał też jakie dodatkowe okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy miałyby zostać ustalone w oparciu o tę część materiału dowodowego. Nie wyjaśniono w ogóle potrzeby ich przeprowadzenia. Natomiast wymienione przez Sąd Okręgowy w C. dowody w postaci uzyskania informacji ze Straży Miejskiej odnośnie ewentualnego zarchiwizowania zapisu monitoringu miejskiego oraz poszerzenie opinii biegłej z zakresu rachunku retrospektywnego na zawartość alkoholu we krwi, bez problemu mogą zostać przeprowadzone w postępowaniu odwoławczym i nie wymagają przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego w całości. Tym samym, w rzeczywistości nie została spełniona przesłanka uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, wymieniona w art. 437 § 2 *in fine* k.p.k. i wskazana przez Sąd jako podstawa jego rozstrzygnięcia.

Mając powyższe na uwadze należało uznać za trafny postawiony w skardze zarzut naruszenia przez Sąd odwoławczy reguł określonych w art. 437 § 2 k.p.k.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w wyroku.

aw